



„Gdzie są Polacy, tam jest Polska” – relacja z obchodów Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie



Pieśnią „Raduje się serce...” i polskimi sztandarami zespół „Wileńszczyzna” wywołał entuzjazm wśród widzów i gości Fot. Mirosław Kleczkowski

Tytułowy cytat pochodzi z podziękowań Marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego, nadesłanego do Otolii Siemieniec, burmistrz Mrągowa oraz Anieli Dobielskiej, prezes Mrągowskiego Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej za trud włożony w organizację „Kresówki”

Podziękowania stanowią kwintesencję tego, co się działo w dniach 10-12 sierpnia w tym liczącym 670 lat

mieście nad jeziorem Czos. 24. Festiwal Kultury Kresowej odbywał się pod honorowym patronatem prezydenta RP Andrzeja Dudy. Gdy tylko Anna Popek z TVP 2, prowadząca z wdziękiem imprezę, zwróciła się z wielkim wzruszeniem do zebranych, mówiąc o zbliżającym się 100-leciu niepodległości Polski, na scenę amfiteatru weszła grupa tancerzy z zespołu „Rezonans” z miasta Bar na Ukrainie.

str. 10-11 >>

Dawnych kapel czar

Str. 5



Jabłkowa kłęska urodzaju

Str. 8-9



Cerkiew Świętego Ducha w Wilnie

Str. 16-17



ISSN 1392-0405



KURIER WILEŃSKI

Sobota
Sierpień 2018
18

Imieniny: *Bogusława, Bronisława, Eryka, Heleny, Ilony, Jana, Klary, Laury, Leny, Pauli, Ludwika, Włodzimira i Żyrosława*

TRZY PYTANIA DO...

...**Asty Vainytė**, lekarki prywatnej kliniki medycznej w Wilnie

1. Latem i jesienią odbywa się sporo zawodów w bieganiu, skierowanych zarówno do profesjonalistów, jak też amatorów tego sportu. Jak odpowiednio przygotować się do takiego udziału w biegach?

Przygotowania do biegów na dystansie do 10 km warto zaczynać za trzy miesiące przed nimi. Ćwiczyć trzeba regularnie, ale nie codziennie, żeby organizm zdążył odpocząć. Przetrenowanie może bowiem skutkować poważnymi problemami ze zdrowiem. Można biegać co drugi dzień, stopniowo zwiększając dystans i się nie spiesząc.

2. Jak ma wyglądać dieta biegacza?

Należy unikać wysoko przetworzonych produktów, ale jeść więcej warzyw, owoców, produktów pełnoziarnistych i kasz. Żeby nie obciążać organizmu, większy posiłek należy zjeść dwie godziny przed biegiem, ale tuż przed sportem warto coś przekąsić – małą kanapkę czy banana. Natomiast po wysiłku warto zjeść białkowo-węglowodanowy posiłek. Pamiętać należy też o dostatecznym nawadnianiu organizmu.

3. Kiedy lepiej trenować – rano czy wieczorem?

Jest to wieczne pytanie, które nie ma jednej, poprawnej odpowiedzi. Z niektórych badań wynika, że najczęściej sił na trening nasz organizm ma między godzinami 16 a 19. Jednak tak naprawdę, o wiele większe znaczenie ma przyzwyczajenie. Dla kogoś poranne bieganie może stać się zastrzykiem energii lepszym niż kawa. Co prawda, trzeba wówczas lubić wcześniej się budzić. Ktoś inny natomiast rozluźnia się uprawiając jogging po ciężkim dniu pracy. Wieczorowe treningi pomagają też lepiej zasnąć, ale pod warunkiem, że biegamy nie później niż 2 godziny przed pójściem do łóżka.

Rozmawiała **Brygita Łapszewicz**

Pociągi na trasie Wilno–Kłajpeda wyruszą od samego rana

Od września na trasę pomiędzy Wilnem a Kłajpedą w dni robocze wyruszą pociągami już o godz. 5.10 rano. Pasażerowie będą mogli więc dotrzeć z Wilna do Kłajpedy i z Kłajpedy do Wilna o ponad godzinę wcześniej niż dotychczas. Inne poranne rejsy na tej trasie pozostają bez zmian.


Obecnie z Wilna do Kłajpedy najwcześniej można wyjechać o godz. 6.50, z Kłajpedy do Wilna – o godz. 6.40. Od 3 września pierwsze pociągi na tej trasie będą wyruszały o godz. 5.10.

„Niecóż wcześniej mieliśmy już uruchomione tak wczesne pociągi. Latem nie kursują z powodu prowadzonych remontów, jednak od 3 września planujemy ich wznowienie. Pociąg z Kłajpedy wyjeżdżałby o godz. 5.10 i mniej więcej po 4 godzinach byłby już w Wilnie. W takim samym czasie ma wyjeżdżać pociąg z Wilna do Kłajpedy” – podkreśla rzecznik prasowy spółki Lietuvos

geležinkeliai (Koleje Litewskie) Mantas Dubauskas.

Dodaje, że od jesieni wieczorne połączenie kolejowe również będzie wygodniejsze.

„Dotarcie z Kłajpedy do Wilna przed godziną 10 rano było dotychczas misją nie do wykonania. A przecież zwykle wszystkie narady w Wilnie rozpoczynają się o godzinie 10 właśnie. Najwcześniejszy pociąg z Kłajpedy przybywa do Wilna o godz. 10.50” – mówi wicedyrektor Kłajpedzkiej Izby Handlu, Przemysłu i Rzemiosła Vida Kažuro.

Przypomnijmy, Lietuvos geležinkeliai oferują ostatnio pasażerom coraz to nowe trasy. Od 13 stycznia br. można dotrzeć pociągiem z Wilna do Dyneburga (łot. Daugavpils). Pociągi spółki Lietuvos geležinkeliai kursują w soboty i niedziele dwa razy dziennie. Odjazd z Wilna o godz. 5.42 i 11.45. Z dworca kolejowego w Dyneburgu – o godz. 9 i 15.44. 

wilnoteka.lt

Z żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12 sierpnia 2018 roku zmarł
w wieku 83 lat doktor nauk technicznych



ŚP Piotr Szulski

Nabożeństwo żałobne odbędzie się **18 sierpnia 2018 roku o godz. 8:30 w Kościele św. Rafała w Wilnie**. Ciało zostanie wystawione **od godz. 10:00 do 16:00 w zakładzie pogrzebowym „Nūtrūkusi styga”**, po którym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz „Saltoniškių”.

**Córka, Syn, Synowa,
Wnuczki i Rodzina**

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkievicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiestacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinią Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Brygita Łapszewicz

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Złot pojazdów militarnych Gąsienice i Podkowy 2018

Wnajbardziej tajnej sowieckiej bazie wojskowej, która została zwrócona Polsce w 1993 roku, w ubiegły czwartek, 16 sierpnia, uroczyste otwarto kolejne, doroczne wydarzenie – XV Międzynarodowy Złot Pojazdów Militarnych „Gąsienice i Podkowy”

Miasteczko ma wymarzone warunki dla tego typu imprez. To tu, przed II WŚ, stacjonowały doborowe oddziały pancerne Guderiana, te same, które 1 września napadły na Polskę, a w czerwcu 1941 roku zaatakowały swego „sojusznika”, Związek Radziecki. To tu, po 1945 roku, aż do 2.10.1992 stacjonowały tajne jednostki Armii Czerwonej. Tu również znajdowały się rakiety uzbrojone w broń jądrową. Ich celem miały być miasta w Szwecji, Niemczech i w Danii.

Piętnaście lat temu nowi mieszkańcy Bornego Sulina (Pomorze Środkowe), bo o tym miasteczku mowa, wpadli na genialny pomysł, aby połączyć militarną histo-

rię miasteczka ze współczesnością. I tak się dzieje do dzisiaj. Co roku, w drugiej dekadzie sierpnia, zjeżdżają tu rekonstruktorzy, hobbyści dawnej broni, kawalerzyści, pancerniacy, zbieracze wszelkich militariów, od małych znaczków pułkowych po potężne czołgi, wozy pancerne i mundury. Co roku prawie sto tysięcy widzów odwiedza prawie pięć tysięcy straganów i ekspozycji. Jest co podziwiać.

Wspaniałe rekonstrukcje kawalerii polskiej, wspaniałe odrestaurowane pojazdy pancerne, no i ten borneński klimat. Szkoda tylko, że nie powstał, jak zapowiadano wcześniej, skansen komunistycznych pamiątek, pomników, tablic, sztandarów, poświęconych „bohaterom”, wyzwolicielom Polski. Dla Bornego Sulina byłaby to dodatkowa atrakcja i całoroczna ekspozycja. Szkoda.

Złot potrwa do niedzieli. W przyszłym tygodniu prześlemy Czytelnikom szerszą relację w „Kurierze Wileńskim”

Krzysztof Subocz

Kontrola państwowa: Czy sieci handlowe gromadzą nasze dane osobowe?

Centra handlowe nie gromadzą obszernych danych osobowych o swoich klientach - zapewnia Laurynas Vilimas, szef Zrzeszenia Sieci Handlowych na Litwie.

„Jestem pewien, że duże i małe centra handlowe realizują założenia RODO. Przez członków zrzeszenia zostałem zapewniony, że nawet przed wejściem reglamentu w życie nie były zbierane zbędne dane, a sieci handlowe nie identyfikowały zebranych informacji z konkretną osobą” – mówi Vilimas.

Jak dodaje, za pośrednictwem kart lojalnościowych handlowcy

doświadają się o naszych dyspozycjach zakupowych.

Państwowa Inspekcja Ochrony Danych rozpoczęła dzisiaj kontrolę w sklepach i aptekach. Ma ona na celu ustalenie, czy dane osobowe są przetwarzane w odpowiedni sposób i tylko na potrzeby programów lojalnościowych i marketingu – podało Ministerstwo Sprawiedliwości.

Wiceminister Irma Gudžiūnaitė informuje, że zdarzają się przypadki, kiedy sieci w swoich formularzach usiłują dowiedzieć się więcej danych niż jest to wymagane.

zw.lt

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Na Placu ratuszowym w Wilnie rozpoczął się tradycyjny Jarmark św. Bartłomieja w duchu średniowiecza i renesansu **Fot. ELTA**

KOMENTARZ DNIA

Gdzie jest punkt „G”?



Na pewnej konferencji dziennikarz, mając w ręku mapkę wydarzenia, żartobliwie zapytał pani z obsługi: „Czy mi Pani pokaże, gdzie jest punkt »G«?”, na co niezmiernie dama odpowiedziała, by poszukała w bibliotece, wśród ksiązek.

Taką anegdotą można skwitować kampanię „promocji” Wilna jako punktu „G” Europy. Niby opowiedziały o kampanii zupełnie za darmo największe media na świecie, więc trzeba się rzekomo cieszyć, iż o nas mówią – ale nie tak się buduje markę. Francja włożyła wiele lat, wysiłku i miliardy euro w przekonanie świata, że ma najlepsze wina (prywatnie uważam, że najlepsze są węgierskie) i sery. Szwajcaria też nie od razu stała się synonimem dobrych zegarków i solidnych banków.

Niby każdy dorosły, racjonalny człowiek to rozumie, ale i tak jest mnóstwo ludzi, cieszących się jak dzieci z tego, że o wileńskiej kampanii w swojej audycji wspomnieli popularny i nieśmieszny komik-propagandysta w amerykańskiej telewizji. Czy naprawdę przybędzie mam od tego turystów z bogatej zagranicy? A może przyciągnie inwestorów?

Z ręką na sercu. Ilu znacie ludzi, którzy zainteresowali się Arktyką po wysłuchaniu dowcipu o Czuczcy?

Rajmund Klonowski

CYTAT DNIA

„**Nasze analizy wskazują, że w obecnej sytuacji bezpieczeństwa w naszym otoczeniu powinniśmy rozważyć przyspieszenie wzrostu nakładów obronnych**” – powiedział szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Polski **Paweł Słoch**.

LICZBA DNIA

4,6 mln uwag złożono w ramach zamkniętych właśnie konsultacji publicznych dotyczących zmiany czasu - poinformowała Komisja Europejska.

„Gdzie są Polacy, tam jest Polska” – relacja z obchodów Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie

ze str. 1 »

Grupa ta do muzyki Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz” pokazała takiego poloneza, że oglądając go, zaparło wszystkim dech. Widocznie w tym dawnym polskim mieście na Podolu, gdzie w XVIII w. Polacy zawiązali Konfederację Barską, by stawiać opór carskim zaborcom i walczyć o wiarę i niepodległość, nadal żyje ten duch patriotyzmu i uwielbienia wszystkiego, co polskie. Długo nie milkły oklaski widzów, którzy przybyli tłumnie autokarami i tradycyjnie mieli transparenty z nazwami swoich miast: Maków Mazowiecki (jest co roku), Legnica, Działdowo, Biała Podlaska, Nidzica, Giżycko, Ostrołęka i wiele innych, bliższych i dalszych miejscowości.

Wśród licznych, honorowych gości festiwalu była m. in. senator Małgorzata Kopiczko. Jak co roku, przybył Tadeusz Samborski, znany polityk (PSL), członek zarządu województwa dolnośląskiego, który darzy festiwal kresowy szczególną sympatią i wspiera go finansowo. Również miło było spotkać Józefa Szyjękę, prezesa Zarządu Głównego Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Związek Polaków na Litwie reprezentował zastępca prezesa ZPL, Edward Trusewicz. Obecne też było kierownictwo polskich organizacji z Ukrainy i Białorusi.

Należy podkreślić, że przyjeżdżają z dawnych Kresów do Mrągowa coraz to ciekawsze polskie zespoły o różnorodnym repertuarze. Ukraina przedstawiła kolejny, duży i ambitny zespół „Echo Prutu”, działający przy Domu Polskim w Czerniowcach, który aktywnie uczestniczy w działalności Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza na Bukowinie, propagując polską pieśń ludową i łącząc Roda-



Michał Jankowski jest obecny na każdym festiwalu kresowym

ków zamieszkałych w miastach i wsiach Bukowiny.

Zespół wokalny „Faustyna” z Równego na Wołyniu, składający się z młodych wykonawców polskiego pochodzenia (występował wcześniej m. in. na zjeździe Kresowian w Częstochowie), wzruszył wykonaniem pieśni o Orle Białym, zaprezentował także inne utwory nawiązujące do historii

Polski. Znany polski śpiewak operowy, Piotr Wołoś, wykonał z tym zespołem „Kwiaty Polskie”, pieśń zawsze chwytną za serca Polaków.

W tym roku na ogromne brawa w Mrągowie zasłużyła ekipa z Białorusi. Oto liczny Zespół Pieśni i Tańca „Mozyrzanka” z własną kapelą, działający przy Mozyrskim Oddziale Związku Polaków na Białorusi,

jechał 600 km, aby wziąć udział w Festiwalu Kultury Kresowej, o czym poinformował jego kierownik artystyczny, Aleksander Białoski. Wysoki poziom białoruskich artystów potwierdziła młodzieżowa grupa piosenki estradowej „Wszystko w porządku”, działająca przy DKP w Borysowie. Godna podziwu jest też wielodzietna, muzykująca rodzina Czesława Zycha ze Smorgoń – najmłodszy artysta ukończył tylko trzy lata i już gra na skrzypcach.

Wiadomo, że dawne Kresy polskie były bogate w kulturę żydowską, którą w Mrągowie pięknie zaprezentował zespół muzyki żydowskiej „Szalom” z Białorusi. Ciekawostką był też występ nowego polskiego zespołu „Słowianie” z miasteczka Raduń, sąsiadującego z Ejszyszkami, prowadzonego przez Tatianę Nowikiewicz.

Miło cudze chwalić. Najwięcej jednak słów uznania należy się występom naszych rodzimych zespołów.

str. 11 »



„Zgoda” wykonała wiązanekę pieśni patriotycznych i legionowych

ze str. 10 » „Gdzie są Polacy, tam jest Polska” – relacja z obchodów Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie

Gdy na scenę wkroczyli artyści „Wileńszczyzny” z pieśnią „Raduje się serce” i polskimi sztandarami, to widzowie wstawali z miejsc, a oklaski długo nie milkły. Bez wątplenia zasłużyli na te liczne prezenty, jakimi po koncercie obsypali ich sponsorzy „Kresówki”. Nie da się też zapomnieć czarującego śpiewu „Wileńszczyzny” podczas niedzielnej mszy św. w kościele św. Wojciecha.

Tegoroczna jubilatka, zespół tańca ludowego „Zgoda”, założona w 1988 r., również wwrzuciła wiązką polskich pieśni patriotycznych i legionowych, polonezem, w którym świetnie wypadły młode tancerki, jak też ich partnerzy. Warto podkreślić, że swoje 30-lecie „Zgoda” obchodzi w doskonałej formie.

Pierwszy występ w Mrągowie „Wileńskiej Biesiady”, trio prowadzonego przez muzyka Ryszarda Bryżysa, w składzie z Jasią Mackiewicz oraz Jarosławem Królikowskim, wypadł doskonale. Piosenkami o Wilnie i miłości mrągowscy słuchacze zostali zauroczeni i nie żalowali braw artystom.

Kierownik ekipy wileńskiej, Apolonia Skakowska, zaprosiła po raz pierwszy na tegoroczną „Kresówkę” młodocianą solistkę z Podbrodzia, Karolinę Lyncdo, laureatkę wielu konkursów wokalnych. Zaśpiewała ona współczesną litewską piosenkę, jak prosili o to organizatorzy koncertu i wypadła bardzo dobrze.

Punktem kulminacyjnym kresowego koncertu, a raczej istną artystyczną bombą, był występ dziecięco-młodzieżowego zespołu „Sukces” z Mrągowa. Co roku zadziwia nowym programem i ma niepodważalne sukcesy.

Nie będzie pełnego obrazu „Kresówki”, jeśli nie wymienimy takich imprez towarzyszących, jak spotkania poetyckie, które w tym roku wypadły w nadzwyczaj podniosłym nastroju. Były połączone z prezentacją tomiku poezji kresowej, wydanego w Mrągowie pod redakcją miej-

scowej poetki, Hanny Szymborskiej. Znalazły się w nim wiersze lwowian, Alicji Michalkiewicz-Romaniuk oraz rozkochanego w kresach Jana Romana, jak też innych autorów. Zamieszczono też sporo patriotycznych utworów autorstwa Apolonii Skakowskiej i Krystyny Użienaitė, która tym razem zaprezentowała też swój obraz, podczas wystawy prac z pleneru malarskiego, trwającego w Mrągowie od 6 sierpnia. Ciekawe prace przedstawiły malarki wileńskie – Renata Utowka i Danuta Lipska, prezes Stowarzyszenia Malarzy Polskich na Litwie „Elipsa”.

Należy nadmienić, że pani Apolonia, podczas spotkania poetów oraz konferencji prasowej z udziałem burmistrza Otoli Siemieniec i innych oficjalnych osobistości, najwięcej mówiła o przygotowaniach do 200. rocznicy urodzin twórcy polskiej opery narodowej, Stanisława Moniuszki, przypadającej 5 maja 2019 r. Centrum Kultury Polskiej na Litwie, noszące imię tego wielkiego polskiego kompozytora, już działa w kierunku zorganizowania szeregu imprez moniszkowskiach w wykonaniu znanych artystów z Polski.

Tradycyjnie, początkiem festiwalu jest uroczystość otwarcia, odbywająca się 10 sierpnia na Placu Unii Euro-



Apolonia Skakowska podczas spotkania poetów

pejskiej, potocznie nazywana „małą Kresówką”. Tu również dzieje się wiele ciekawych rzeczy. W tym roku, mimo deszczowej soboty (11 VIII), na zadaszonej estradzie wystąpiła z dużym koncertem „Sużanianska”, której skład uzupełniły dwie młode wykonawczynie. Zespół w przyszłym roku obchodzi 30-lecie działalności. Mimo dość ulewnego deszczu, mrągowianie i goście stali od rana pod parasolami, słuchali podwileńskich melodii i chętnie razem śpiewali.

Kresy zawsze służyły ze zdolnych i pracowitych ludzi. W Mrągowie znana jest mistrzyni palmiarstwa, Ola Kunicka. W tym roku cieszyły się zaintere-

sowaniem jej palmy słoneczka i waleczki. Leokadia Szałkowska zaprezentowała oryginalną kolekcję biżuterii, a Leon Szałkowski przedstawił obrazki starego Wilna, tak bardzo wzruszające kresowiaków. W innym namiocie, królowały aniołki oraz światełki mistrza Michała Jankowskiego. Te wyroby z drewna cieszą oko i duszę swym ciepłem, toteż co roku przychodzi tu wiele osób zainteresowanych sztuką ludową.

Uczestnicy tegorocznej „Kresówki” żegnali się ze sobą tylko na rok, mówiąc o spotkaniu na przyszłorocznym, jubileuszowym Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie. □

Jadwiga Podmostko
Fot. Mirosław Kleczkowski



„Wileńszczyzna” wykonała wiązkę pieśni sakralnych w kościele w Mrągowie

Pięć minut dla słowa Bożego

Gdzie twój skarb, tam i serce twoje



„Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6,54). Trudna to mowa, nawet Żydzi słuchając tejże, sprzeczali się między sobą, mówiąc: „Jak On może nam dać swoje ciało do spożycia?” (J 6,52). Nasz Pan nie namawia jednakże do kanibalizmu lecz do pogłębionej formy jednoczenia się człowieka z Bogiem. Rzecz niepojęta, ale właśnie Syn Boży chce dawać siebie ludziom jako

pokarm dla duszy! Przynajmniej w tej scenie z ewangelii zapowiada przyszłą praktykę eucharystyczną Nowego Izraela czyli Kościoła.

Eucharystia jest najbardziej Boskim darem, ofiarowanym ludzkości z największej głębi Zbawiciela. Ów Chleb życia jest pokarmem podtrzymującym i zasilającym życie nadprzyrodzone, środkiem wzmoczenia w sobie życia łaski Bożej tak, iż możemy stać się uczestnikami Bożej natury. Sakrament miłości - tak nazywa Eucharystię Ojciec Święty Jan Paweł II.

Can 898 (CIC 1983) poucza, iż „wierni powinni z największym szacunkiem odnosić się do Najśw. Eucharystii, biorąc

czynny udział w sprawowaniu najczcigodniejszej Ofiary, z największą pobożnością i często przyjmując ten sakrament i adorując go z największą czcią...” Bo, wedle Jezusa, „jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieć życia w sobie” (J 6,53).

Z prawa Bożego wywodzi się więc obowiązek przystępowania do Komunii św. Trzeba jednakże zdawać sobie sprawę, iż spożywamy nie zwyczajny chleb, ale Ciało Jezusowe. Dlatego niech boją się ci, którzy do Komunii przystępują lekkomyślnie i w stanie grzechu ciężkiego. Św. Paweł uczy bowiem: „Kto spożywa Chleb lub pije Kielich

Pański niegodnie, winnym staje się Ciała i Krwi Pańskiej” (1 Kor 11,27).

Czy Eucharystia jest dla nas skarbem? Czy wierzymy w rzeczywistą obecność Jezusa pod postaciami chleba i wina? Czy wyrażamy szacunek Najśw. Sakramentowi? Czy potrafimy adorować, przykłękać i nie wstydzimy się tego? Współczesne życie Kościoła pokazuje względną obojętność wśród jego wiernych. Skarb już nie jest skarbem? A przecież jest to ten sam Pan Jezus - z Wieczernika i tabernakulum - i Jego wciąż aktualne słowa: „Kto spożywa moje ciało i pije moją Krew nie umrze, ale żyć na wieki będzie.”

☐
TAD

Ciekawostki biblijne:

Eucharystia pokarmem prawdziwym



Perykopa ewangeliczna 20-tej niedzieli okresu zwykłego (J 6, 51-58) kontynuuje mowę eucharystyczną Jezusa Chrystusa (J 6, 1-59). W niej między innymi padają następujące słowa: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem” (J 6, 55).

Jest to zdanie zbudowane na zasadzie tzw. *paralelizmu syntetycznego*, czyli za pomocą

takiego środka artystycznego, którego pierwszy człon podaje pewną informację – *Ciało moje jest prawdziwym pokarmem* – a drugi ją uzupełnia – *Krew moja jest prawdziwym napojem*.

Zwrot *Ciało i Krew* odnosi się do samego Jezusa Chrystusa jako Osoby historycznej, lecz także do Jego obecności w Najświętszym Sakramencie. Bez pierwszego (Boże Narodzenie) to drugie (Eucharystia) nie byłoby wcale możliwe. Obecność sakramentalną Chrystusa w Kościele poprzedza historyczna egzystencja Jezusa w Ziemi Obiecanej.

Wyrażenie *pokarm i napój* precyzuje znaczenie *Ciała i Krwi*. Jest to pewna forma żywności. *Pokarm* sugeruje stan stały, *napój* – ciekły. W Kościele Katolickim na ogół wierni otrzymują Komunię św. w jednej postaci (chleb), kapłani – pod dwoma (chleb i wino). Kościół Prawosławny udziela swoim członkom Najświętszy Sakrament pod dwoma postaciami.

Słowo *prawdziwy* podkreśla, iż Eucharystia nie jest jedynie symbolem, lecz rzeczywistą i autentyczną obecnością Jezusa Chrystusa w znakach sakramentalnych. W tym przy-

padku w chlebie i winie. Toteż przyjmowanie Komunii św. nie jest jedynie przypomnieniem Jezusa historycznego, lecz realnym Jego uobecnieniem w *hic et nunc* naszych czasów.

Jednakże wyraz *prawdziwy* nie ogranicza się jedynie do wyrażenia powyższej treści. Jego znaczenie semantyczne sięga o wiele dalej. Podstawą tego stanowi gr. słowo *alethes*. Nie oznacza ono jedynie *prawdziwy*, lecz także *prawdomówny*. Eucharystia jest więc również pokarmem prawdziwym, czyli to, co zapowiada, np., życie wieczne, rzeczywiście spełni. ☐

DJD

Quiz biblijny: sprawdź, co zapamiętałeś z niedzielnej Ewangelii!

20. niedziela zwykła (J 6,51-58)

1. „Jezus powiedział do ...” (6,51).

- A. uczniów
- B. ludu
- C. Żydów

2. „Ja jestem chlebem ..., który zstąpił z nieba” (6,51a).

- A. żywym
- B. prawdziwym

C. codziennym

3. „Jeśli ktoś ... ten chleb, będzie żył na wieki” (6,51b).

- A. przyjmuje
- B. spożywa
- C. konsumuje

4. „Chlebem, który Ja dam, jest moje ..., wydane za życie świata” (6,51c).

- A. życie

B. Ciało

C. egzystencja

5. „... więc między sobą Żydzi, mówiąc: «Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?»” (6,52).

- A. Rozprawiali
- B. Debatowali
- C. Sprzeczali się

DJD

Liturgia tygodnia (cykl czytań B, rok II)



Wspomnienie św. Bartłomieja

Święty Bartłomiej jest jednym z dwunastu Apostołów, których wybrał sobie Jezus spośród kilkudziesięciu uczniów. W Ewangeliach spotykamy dwa imiona: Bartłomiej i Natanael. Mateusz, Łukasz i Marek używają nazwy pierwszej, natomiast Jan posługuje się imieniem drugim. Jednak według krytyki biblijnej i tradycji chodzi w tym wypadku o jedną i tę samą osobę.

Aramejskie słowo Bartolomaj znaczy tyle, co «syn Tolmaja». Wyraz Natanael jest imieniem hebrajskim i znaczy tyle, co «Bóg dał» - byłby więc odpowiednikiem greckiego imienia Teodoros oraz polskiego Bogdan.

Św. Jan podaje, że Natanael pochodził z Kany Galilejskiej. Filip, uczeń Pana Jezusa, późniejszy Apostoł, przyprowadził Natanaela do Chrystusa i dlatego zawsze w wykazie Apostołów Natanael znajduje się tuż za Filipem. Niektórzy uważają, że to właśnie na weselu Natanaela w Kanie był Chrystus z uczniami i Matką, gdzie na Jej prośbę dokonał pierwszego cudu.

Z opisu pierwszego spotkania z Chrystusem wynika, że Natanael nie był zbyt pozytywnie nastawiony do mieszkańców Nazaretu. Kiedy jednak usłyszał słowa Chrystusa i poznał, że Chrystus przeniknął jego serce i duszę, od razu Jemu uwierzył. Świadczy to o wielkiej prawości jego serca i otwarciu na działanie łaski Bożej. Odtąd już na zawsze pozostał przy Chrystusie.

Niestety, tradycja chrześcijańska ma niewiele do powiedzenia o św. Bartłomieju. Zainteresowanie innymi Apo-

stołami jest znacznie większe, postacią św. Bartłomieja jest raczej w cieniu.

Z apokryfów o św. Bartłomieju zachowały się Ewangelią Bartłomieja i Apokalipsa Bartłomieja. Znamy je jednak w dość drobnych fragmentach. Zachował się również obszerniejszy apokryf Męka Bartłomieja Apostoła. Według niego Bartłomiej miał głosić Ewangelię w Armenii, gdzie na rozkaz króla Astiagesa został pojmany i ukrzyżowany, a w końcu ścięty. Od św. Izydora rozpowszechniła się pogłoska, że św. Bartłomiej został odarty ze skóry. Stąd też został uznany za patrona rzeźników i garbarzy.

Czy wiesz, że...

W dniach 22-23 września na Litwę przybędzie papież Franciszek. Będzie to z kolei drugi papież (po św. Janie Pawle II), odwiedzający nasz kraj. Pielgrzymce towarzyszy hasło: „Jezus Chrystus naszą nadzieją”

Z tej okazji Episkopat Litewski zachęca wszystkich wiernych do głębszego poznania, kim jest obecna głowa Kościoła oraz jakie znaczenie ma urząd papieski dla wspólnoty katolickiej.

Przed przyjęciem nowego imienia, teraźniejszy papież zwał się Jorge Mario Bergoglio. Jako pierwszy papież w historii Kościoła obrał imię Franciszek. Wybór ten podyktowany został chęcią zajęcia się problemami biednych i nędzarzy, na wzór św. Franciszka z Asyżu, jak to zostało zakomunikowane przez elekta kardynałom tuż po wyborze.

Co więcej, jest to pierwszy papież, pochodzący z Ameryki Łacińskiej oraz należący do Towarzystwa Jezusowego (zakonu jezuitów).

A to ciekawe!

Franciszek jeszcze jako kardynał słyszał tym, że korzystał z komunikacji miejskiej, sam gotował sobie posiłki oraz żył w skromnym mieszkaniu, unikając przepychu materialnego.

Niedziela

19 SIERPNI

XX Niedziela Zwykła
kolor zielony

Prz 9, 1-6 • Ps 34, 2-3.
10-11. 12-13. 14-15 • Ef 5,
15-20 • † J 6, 51-58

Czwartek

23 SIERPNI

Dzień Powszedni albo
wspomnienie św. Róży
z Limy, dziewicy
kolor zielony albo biały

Ez 36, 23-28 • Ps 51, 12-13.
14-15. 18-19 • † Mt 22, 1-14

Poniedziałek

20 SIERPNI

Wspomnienie św. Bernarda,
opata i doktora Kościoła
kolor biały

Ez 24, 15-24 • Pwt 32, 18-
19. 20. 21 • † Mt 19, 16-22

Piątek

24 SIERPNI

Święto św. Bartłomieja,
apostoła
kolor czerwony

Ap 21, 9b-14 • Ps 145, 10-
11. 12-13ab. 17-18 • † J 1,
45-51

Wtorek

21 SIERPNI

Wspomnienie
św. Piusa X, papieża
kolor biały

Ez 28, 1-10 • Pwt 32, 26-
27. 28. 30. 35cd-36ab • † Mt
19, 23-30

Sobota

25 SIERPNI

Dzień Powszedni albo wspo-
mnienie św. Ludwika albo
wspomnienie św. Józefa Ka-
lasantego, prezbitera
kolor zielony albo biały

Ez 43, 1-7a • Ps 85, 9ab-
10. 11-12. 13-14 • † Mt 23,
1-12

Środa

22 SIERPNI

Wspomnienie NMP Królowej
kolor biały

Ez 34, 1-11 • Ps 23, 1-3a.
3b-4. 5-6 • † Mt 20, 1-16

Papieska intencja POWSZECHNA

Aby wielkie wybory ekono-
miczne i polityczne chroniły
rodziny jako skarb ludzkości.

Źródła: www.lk.katolikai.lt www.brewiarz.pl (zdjęcie – pixabay.com)

A.A.M.

Bardzo ceni pobożność do Maryi Panny. Do dziś odwiedza ubogich, potrzebujących i pokrzywdzonych. To właśnie interes najmniejszych i najsłabszych jest kluczowym elementem obecnego pontyfikatu.

Jako swoje zainteresowanie papież wymienia piłkę

nożną i taniec tango. Posługuje się językami: hiszpańskim, włoskim, angielskim, francuskim i niemieckim.

„Darmo otrzymaliśmy, darmo dajemy. Jesteśmy wezwani do tego, by służyć Jezusowi Ukrzyżowanemu w każdej osobie wykluczonej” - Papież Franciszek.



- *Niedługo do szkoły. Powtórzmy tabliczkę mnożenia, żebyś czuł się pewniej, kiedy zasiądziesz w szkolnej ławce – mówi tato do syna.*
- *Na pewno wiesz, że dwa razy dwa to cztery. A ile będzie sześć razy siedem?*
- *Tato, dlaczego ty zawsze rezerwujesz dla siebie łatwiejsze przykłady?!*

Cześć! Witam serdecznie!

Dowcipna odpowiedź syna, nieprawdaż? Ale, ale – naprawdę warto przed rozpoczęciem roku szkolnego przypomnieć sobie tabliczkę mnożenia i nie tylko! Zauważyliście, że w dzisiejszej dacie są prawie same ósemki: 18

dzień, 8 miesiąc, 2018 rok! Czyżby to coś znaczyło? A może pisownię „ósemki”? W przypomnieniu zasad pisowni najlepiej pomoże czytanie! Proponuję...

HISTORIA PŁYTY KOMPAKTOWEJ

Historia płyty kompaktowej rozpoczęła się jakieś trzydzieści lat temu. W 1983 roku firmy Sony i Philips zaprezentowały pierwszy krążek Compact Disk Digital Audio (CD-DA), przeznaczony do przechowywania cyfrowej muzyki.

Od tej chwili świat przestał już być taki sam jak dawniej. Korzyści płynące z wynalezienia płyty kompaktowej dostrzegł nie tylko przemysł muzyczny. Dość szybko nowym nośnikiem da-

nym zainteresowały się też firmy komputerowe. W wyniku podjętych działań już w 1985 roku opracowana została płyta CD-ROM, bez której chyba nie sposób wyobrazić sobie współczesnych pecetów. Prawdziwy boom na srebrne i przede wszystkim nagrywalne dwunastocentymetrowe krążki, bo taką średnicę mają płyty CD, zaczął się jednak dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. A to wszystko z chwilą upowszechnienia się na rynku tanich nagrywarek CD-R.

Czy wiecie, dlaczego płyta kompaktowa ma właśnie takie, a nie inne wymiary? Otóż podobno dlatego, że musiała na niej zmieścić się IX symfonia Beethovena.



OKROPNY MACIUS RATUJE WSZYSTKICH

Autorstwa Małgorzaty Strękowskiej-Zaremba

Pirat Okropny Maciuś został ostrzyżony na krótko. Ale przecież prawdziwi piraci nie noszą krótkich włosów! Maciuś postanowił więc zostać strażakiem. Gasi pożary i ratuje ludzi z takim zapałem, że... wszyscy przed nim uciekają. W pewnym momencie staje przed trudnym zadaniem: musi pocałować Zołzowatą Rysię. Czy strażakowi wystarczy na to odwagi? Przeczytajcie!



ALE DOWCIP!

Koleżanki, wraz rodzicami, wybrały się do lasu na grzyby. Grzybów nie szuka się gęsiego, a więc, żeby było raźniej, oddaliły się na bezpieczną odległość od rodziców i chodzą razem – jedna patrzy w lewo, druga rozgląda się w prawo. Jedna z koleżanek właśnie wróciła z kolonii i bez przerwy opowiada, jak tam fajnie było. Druga jest zazdrosna, bo tego lata akurat nie wyjechała na kolonie, gdyż dopadła ją angina. Po pewnym czasie jest już tak zdenerwowana, że mówi półgłosem, ale bardzo stanowczo:

- Ciszej, przestań wreszcie gadać, bo grzyby wypłozysz!'

Ciekawostki o... zębach: co trzeba wiedzieć

Zęby to zęby – pomyśli sobie nie jeden z Was. Ale, tak nie jest. Ząbki, które mamy w swojej buzi, spełniają odpowiednie funkcje i mają swoje nazwy.

Jak nazywają się zęby człowieka?

To: siekacze – tak zwane jedyńki i dwójki; kły; zęby przedtrzonowe i trzonowe.

Ile zębów ma człowiek?

Dorosły człowiek ma 32 zęby – 16 na górze i 16 na dole.

U młodych ludzi, czyli u Was, tych zębów jest mniej. Macie 20 zębów: siekacze, 2 kły, 4 trzonowce na dole i tyle samo na górze. No chyba, że właśnie dogadaliście się z Wrózką Zębuszką. Ale to znaczy, że na miejsce zębów mlecznych wyrosną Wam stałe.

Czy tylko śnieżnobiałe zęby są zdrowe?

Zęby zdrowe, czyste, często myte nie muszą mieć tylko i wyłącznie kolor śnieżnobiały. U każdego człowieka jest on trochę inny. Zęby mogą mieć też niebieskawo-biały, żółto-biały, a



nawet wpadający w brązowo-biały kolor. Zazwyczaj zęby dolne są jaśniejsze niż zęby na górze, a kły mają barwę

nieco ciemniejszą niż zęby obok nich. Z wiekiem powierzchnia zębów ciemnieje.

Co zęby mleczne mają wspólnego z mlekiem?

Określenie „zęby mleczne” pochodzi od Hipokratesa. To żyjący dawno, dawno temu grecki uczony, lekarz, nazywany ojcem medycyny. Hipokrates sądził, że pierwsze zęby dziecka tworzą się z mleka!

Uśmiech pirata

Czy wiecie, że piraci, a zwłaszcza ich

kobiety nosiły w zębach drogie kamienie? Diament w zębie – to był powód do dumy!

Sport niebezpieczny dla zębów

Najniebezpieczniejszym sportem dla zębów jest hokej. Obliczono, że ponad połowa zawodowych hokeistów straciła na lodzie przynajmniej jeden ząb.

Czy można zostawić ząb na pamiątkę?

Oczywiście! Jeśli macie ochotę zostawić sobie na pamiątkę kilka mleczaków – możecie to zrobić. Zęby mogą być przechowywane bardzo długo. Najlepiej taką pamiątkę (by pozbyć się bakterii, resztek krwi) najpierw porządnie umyć, a potem dobrze wysuszyć i nie zamykać jej od razu w szczelnym pudełku.

Kim jest Zębuszka?

To tak zwana zębowa, baśniowa postać, która w zamian za schowane po poduszkę mleczne zęby daje dzieciom drobne prezenty lub pieniądze. Dorośli często korzystają z tej legendy, a dzieci nie mają nic przeciwko temu, prawda?

CUDA ŚWIATA

Wodospad Anioła – najwyższy wodospad świata

Jest aż osiemnaście razy wyższy od słynnej Niagary. Ma 979 metrów wysokości. Najwyższy wodospad świata – Salto Angel znajduje się na terenie Parku Narodowego Canaima. Na terenie parku wznoszą się ogromne góry stołowe zwane przez miejscowych Indian – tepui. Góry charakteryzują się stromymi i najczęściej pionowymi ścianami oraz płaskimi wierzchołkami. Z ich krawędzi, często osnutych mgłą, spadają dziesiątki wodospadów. Z policzonych 115 tepui połowa jest tak niedostępna, że jeszcze białemu człowiekowi nie udało się do nich dotrzeć.

Najrozleglejsza spośród wszystkich gór stołowych jest Auyan Tepui. Góra ma 700 metrów kwadratowych, a w narzeczu Indian nazwa tak oznacza Diabelską Górę. To właśnie ze ściany tej góry spadają wody rzeki Rio Churun, tworząc najwyższy wodospad świata – Salto Angel. Na dole wodospadu jest naturalny basen kąpielowy i niesamowite jezioro o kolorze coca-coli. Do wodospadu nie prowadzą żadne drogi. Można się tam udać tylko wynajętymi łodziami motorowymi w zorganizowanych grupach. Park Narodowy Canaima został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO.

WYĘŻ WZROK: KTO PIERWSZY ZNAJDZIE ŚWINKĘ?



WAKACYJNE ZABAWY: KOLOROWA PIŁKA

Wszyscy uczestnicy zabawy ustawiają się w kole. Rzucając do siebie piłkę każdy mówi jakiś kolor. Przed rozpoczęciem gry należy się umówić, iż, gdy ktoś powie kolor np. czarny, nie wolno złapać piłki. Jeśli jednak gracz pomyli się i złapie wtedy piłkę, osoba, która piłkę rzuciła, zadaje jej zadanie. Oczywiście, powinno ono być odpowiednio trudne do wieku gracza. Np.: stój na 1 nodze aż doliczę do 5., podrzucić 4 razy piłkę wysoko w górę i ją złapać, przetrulać piłkę do bramki. Tato może zrobić pompki, a mama zatańczyć walczyka itp.